

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 2.

Z KRAKOWA DNIA 5. STYCZNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

W Warszawie d. 23 Grudnia.

Dzień 24 b. m. jako rocznica urodzin **Mayia**. Cesarza i Króla **Alexandra I.** obchodzony tu był uroczystie z tem prawdziwym uczuciem wdzięczności, jakie przemala serca milionów ludu, pod uszczęśliwiającem berłem Potężnego Monarchy, zostającego. Władza krajowe złożyły powinszowania Jego Cesarzewicowskiej Mości **W. Xoiu Konstantemu**; odbyło się nabożeństwo w kościele katedralnym i kaplicy obrzędu **Gręckiego**; wieczorem gmachy **Rządowe**, i całe miasto było oświetlone.

Dyrekeyta Generalna Loteryi Krajowych Królestwa Polskiego.

Podaje do powszechney wiadomości, iż gdy zebrana Summa za sprzedaż Losów do Loteryi na **Dobra Tyszowce** ustanowionej, nie jest jeszcze dostarczającą na zaspokojenie wszelkich do teyże Loteryi przywiązanych obowiązków, a mianowicie na zabezpieczenie należney Kredytorom, na **dobrach Tyszowce** hypotekowanym, satysfakcyi, a z tego powodu termin ciąga-

nia wspomnioney Loteryi na dzień 31 Grudnia ustanowiony i ogłoszony, mieysca mieć nie może; na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego pod dniem 17 z. m. zapadłego, termin ciągnięcia rzeczoney Loteryi po raz ostatni do dnia 30 Kwietnia 1817 roku, pod następnemi warunkami przedłużonym został: imo Posiadaczom Losów za gotowe pieniądze kupionych, wolno będzie przez cały miesiąc Styczeń 1817 r. pieniądze stawione, za zwrotem losów u właściwych Kolektorów, na powrót bez żadney straty odebrać. Ci zaś, którzy posiadają losy płatne do losów bezpłatnych należące, gdy sobie życzą zwrotu pieniędzy, razem tak płatne, jak i bezpłatne losy, zwrócić są obowiązani, a pieniądze idynie za losy płatne odbiorą. — 2do Gręcze, którzyby w przeciągu wspomnionego miesiąca, stawek swych nie odebrali, uważani będą jako pozwalający dobrowolnie, aby stawki ich aż do przedłużonego ninieyszem postanowieniem terminu, pozostały. — W Warszawie d. 27 Grudnia 1816.

Kochanowski D. L. K.

Straszak S. J. D.

*Dyrekcya Generalna Loteryi Kraiowych
Królestwa Polskiego.*

Gdy niektórzy na mocy artykułu 1go obwieszczenia o losach bezpłatnych do Loteryi na dobra Tyszowce pod dniem 2 Listopada b.r. ogłoszonego, zgłaszając się o losy bezpłatne do posiadanych, zamiast nadesłania tychże, numeru tylko losu posiadanego wyrażają: Dyrekcya sądzi potrzebą ostrzedz ninieyszem, iż każdy żyjący sobie otrzymać los bezpłatny, oprócz nadesłania dwóch dukatów na zakupienie dwóch nowych losów, obowiązany jest los posiadany w oryginale załączyć, a natychmiast tak los przystany, iako też oba nowe i bezpłatny, do miejsca poczty przez siebie wskazanego, od Dyrekcyi przesłane mieć będzie. — W Warszawie d. 27 Grudnia 1816.

Kochanowski.

Straszak S. J.

*Dokończenie Statutu Organizacyi o
Senacie.*

ROZDZIAŁ 4.

Sprawdzenia ksiąg Obywatelskich.

Art. 28. W moc artykułu 16 Statutu organicznego o Reprezentacyi Narodowej, Senat zatrudnia się sprawdzeniem ksiąg Obywatelskich, i rozpoznaniem wszelkich skarg zaniesionych w tej mierze.

Art. 29. Skargi przeciw rezolucyjom Rad Obywatelskich mają być czynione na piśmie, z wyrażeniem mieszkania skarżącego, w celu uwiadomienia go przez Sekretarza Senatu, o terminie stawienia się w Senacie dla poparcia zażalenia.

Art. 30. Senat podobne skargi Radom obywatelskim dla objaśnienia wypadku i zdania tłumaczenia, przesyłać będzie przez Komisssyją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Art. 31. Po roztrząśnieniu przetożeń obustronnych, Senat przepisany kom-

pletie przystępuje do głosowania na następującą propozycyia: „Czyli NN. ma być w księdze obywatelskiej Seymiku Powiatu NN. lub Zgromadzenia gminnego NN. zapisany lub nie? „

Art. 32. W przypadkach objętych prawem, strony mogą żądać wyłączenia Członków Senatu.

Art. 33. Jeżeliby skarga zaniesiona nie mogła być załatwioną w ciągu zwykłego corocznego zebrania, Senat mocen jest do do szczególnych osób decyzją swą do przyszłego zebrania zawiesić, w którym ateli rzecz koniecznie roztrzygnięną być winna.

Art. 34. Po sprawdzeniu ksiąg obywatelskich każdego Seymiku i Zgromadzenia gminnego, Senat potwierdza je, i odsyła do Komisssyji Rządowej Spraw Wewnętrznych dla przesłania onych do Woiewództw.

ROZDZIAŁ 5.

*Rozpoznawanie listy obieralnych i własności
Aktu w borbów, Radom Woiewódzkim
powierzonych.*

Art. 35. Spory względem wyborów na miejsca Radców Woiewódzkich, oraz względem legalności list obieralnych, ważności Aktu wyboru Radom Woiewódzkim powierzonych, porządkiem wyż wskazanym bez przewłoki załatwione będą.

Art. 36. Zaskarżenie przeciw wyborowi jakiemu, lub przeciw legalności list obieralnych, mogą Komisssyie Rządowe podać przepisany porządkiem i popierać w Senacie.

ROZDZIAŁ 6.

Układanie kolei zasiadania Senatorów w Trybunale Najwyższym, i podawanie Kandydatów na miejsca wakujące.

Art. 37. Co rok, pierwszego Grudnia, Senat zbierać się będzie końcem ułożenia dla Senatorów kolei zasiadania w Sądzie Najwyższym, i podawania Kandydatów na wakujące miejsca Senatorów świeckich.

Art. 38. Wszyscy Senatorowie świeccy, wyjąwszy Prezesa i tych, którzy do Rady Stanu, do woyskowej służby, lub do innych nadzwyczajnych postug powołanemi będą, obowiązani są zasiadać w Sądzie Najwyższym z kolei.

Art. 39. Kolej ta oznaczoną będzie iak następuje:

W osobne naczynie umyśle na to spo-

czadzone wtoży się tyie losów numerowan-
nych, ile się znajdzie obecnych do losowa-
nia Senatorów. Każdy z nich wyciągnie ie-
den los, którego numer porządkowy ozna-
czy kolej zasiadania; następnie włożone
będą dalsze z porządku numera, liczbie nie
przymotnych Senatorów odpowiadające,
które dla każdego z nich, za wezwaniem
Prezesa, przez jednego z Senatorów wy-
ciągane, i w osobnym protokóle kolej sta-
nowiącym zapisane będą.

Art. 40. Pierwsze porządkiem po sobie
następujące numera od 1 do 180 oznaczać
będą kolej zasiadania w roku następnym;
dalsze zaś wyciągnięte liczby 22 i 23 i t.d.
do zasiadania w tymże roku nie obowiązują,
chyba w ten czas, gdyby który z Senato-
rów poprzednicze liczby mających inne otrzy-
mał przeznaczenie, niedozwalającemu
zasiadać w Sądzie Najwyższym.

Art. 41. Senatorowie, którzy wyciągną
numera 1, 2, 3, 4, 5, 6, zasiadać będą w
Styczniu i Lutym; Nro 4, 5, 6, 7, 8, 9, w
Marcu i Kwietniu; 7, 8, 9, 10, 11, 12, w Ma-
iu i Czerwcu; Nro 10, 11, 12, 13, 14, 15,
w Lipcu i Sierpniu; 13, 14, 15, 16, 17, 18,
w Wrześniu i Październiku, 16, 17, 18, 19,
20, 21, w Listopadzie i Grudniu.

Art. 42. Na przyszłym zebraniu Gru-
dniowem tenże sam porządek losowania
zachowanym będzie, z tą jednak różnicą,
że już nie dwadzieścia jeden, ale tylko ośm-
nastcie losów stanowczych w drugim i na-
stępnym latach potrzebne będą; gdyż trzy
ostatnie liczby 19, 20, 21, przeniosą się do
roku następnego, a losowanie zaczynać się
będzie od liczby 4, 5, 6, aż do 21.

Art. 43. Senatorowie, którym się nie
dostało zasiadać w kończącym się roku,
nawpierwi losy roku następnego wyciągać
powinni, po nich dopiero następować ma-
ją ci, co już w roku zeszłym kolej swoją
odbyli.

Art. 44. Tym sposobem wszyscy Sen-
atorowie odbędą kolej swoją, każdy po
cztery miesiące, oprócz pierwszych trzech,
którzy tylko przez dwa miesiące zasiadać
będą.

Art. 45. Zaden z Senatorów niewyłą-
czonych wymawiać się nie może od przy-
padającej na niego kolei zasiadania w Sąd-
zie Najwyższym.

Art. 46. Kolej zasiadania Senatorów,
powyższym sposobem oznaczona, przesta-
ną będzie Kommissyi Sprawiedliwości, naj-
dalej na trzy dni po odbytem losowaniu.

Art. 47. Po ukończeniu losowania,
jeśli odbierze stosowne od Monarchy roz-
kazy, naradzać się będzie Senat w duchu
Ustawy Konstytucyjney, względem poda-
wania Kandydatów na wakujące miejsca
Senatorów świeckich. W tym przypadku
Senatorowie obecni na każde miejsce wa-
kujące Senatora Wojewody lub Kasztelana
podażą dwóch Kandydatów, wybranych
z grona osób szczególną zasługą w kraju za-
leconych, i warunkom Ustawy Konstitu-
cyjną zastrzeżonym odpowiadających.

Art. 48. Poczem nastąpi kreskowanie;
większość kresk stanowi o wyborze Kan-
dydatów; równość Prezes rozwiązuje.

Art. 49. Tak ułożona lista Kandyda-
tów, po dwóch na każde Niezapełnione
miejsce, przestaną będzie namiestnikowi
Naszemu, który ich wraz z dwoma Kan-
dydatami przez siebie podanemi, stosownie
do artykułu 69 Ustawy Konstytucyjney,
do nominacyi Naszey przedstawi, dołącza-
jąc protokół posiedzenia Senatu wyszczeg-
ólniający uzyskane przez każdego głosy.

ROZDZIAŁ 7.

O Sądzie Sejmowym.

Art. 50. W przypadku artykułem 116
Ustawy Konstytucyjney, i artykułem 157
Statutu organicznego o Reprezentacyi Na-
rodowej oznaczonych, Prezes Senatu zniósł-
szy się z Namiestnikiem zwoła wszystkich
Senatorów na Sady Sejmowe.

Art. 51. Sposób postępowania sado-
wego w osobnem urządzeniu przepisany
będzie.

Art. 52. Wykonanie niniejszego Statu-
tu, który w Dzienniku Praw umieszczony
bydź ma, Władzom publicznym, w czon
do której należy, polecamy.

Dan w Petersburgu d. 17 Listopada 1816.
pod.) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
Ig. Sobolewski.

Z Petersburga d. 28 Listopada d. k.

Ruski Inwalid umieścił Reskrypt N.
Pana, polecający Komitetowi ustano-
wić

temu d. 18 Sierpnia 1814 płeć nad wdowami, sierotami i matkami; officerów zmarłych z kalestwa i ran. Litościwe serce N. Monarchy objawia się w następnych wyrazach, na wstępie do tego Reskryptu umieszczonych:

"Zwiedzając niektóre Gubernie, z boleścią przychodziło Mi widzieć, że wdowy, sieroty i matki officerów, zmarłych z kalestwa i ran na wojnie odebranych, proszą wyżywienia. Pozbawione sposobów utrzymania się, mają zupełne prawo odwoływać się do oycyzny, dla pokoju której poświęciły mężów, oyców, dzieci, lecz prośby ich przynoszone, zapewne do mięsc różnych, nie zawsze bywają zaspokoione, albo nie wczacie, osobliwie podczas oddalenia się Moiego ze stolicy. Bożąc nad temi nieszczęściami, dałem już prośbom wdów kierunek przez Komitet Ministrów, a los sierot i matek powierzam Komitetowi, mającemu staranie o kalekach officerach.

Z Wiednia d. 26 Grudnia.

W poniedziałek d. 23 b. m. w wieczor przybył tu N. Król Bawarski w towarzystwie Królewicza Karola dla odwiedzenia Dworu tutejszego. NN, Cesarstwo wychyli przeciw temu wysokiemu Gościowi do Burkersdorffu.

Z Londynu d. 23 Grudnia.

Królowna Elżbieta przybyła d. 9 b. m. do Brighton, a Królowna Augusta odjechała do Windsoru, ażeby podczas niebytności Królowey zawsze jedna córka znajdowała się przy Królu. Tegoż dnia wieczorem zjechała tam Księżna Karolina Koburgska z swoim małżonkiem, a nieco później Książę Rejent. Lud z taką radością przyjął Księżną Karolinę, iż musiano go od niej po-

wozu odpychać.

W. Xże Mikolaj ciągle wewnątrz Anglii podrożuje i wszystkie osobliwości ogląda. Z Chathworth, gdzie go Xże Devonshire wspaniale przyjął, udał się do Sheffield, Leeds, i t. d.

Dnia 11 b. m. badaniami byli publicznie w kancelaryi Lorda Prezydenta nie którzy z tych, którzy do rokосу w d. 2 Grudnia należeli. Xże Sussexu znajdował się na tych badaniach. Zaden z obwinionych nie okazał tyle rozsądku i stałości co Preston. Przyznał on, iż w jego domu robione, malowane i rozdawane były trzech kolorowe kokardy; ale nie przez niego, tylko przez wydział; przyznał, iż znajdował się w mieście niedaleko Mansionhouse przy znaczney kupie ludu; ale się do niczego nie wdawał. Obstawiał mocno, iż owa kupa nie działała z ułożonego planu, ale przypadkowo i popijanu. — Lord Prezydent rzekł na to, iż dokładnie jest uwiadomionym, że zamiarem było tych, którzy d. 2 udali się kupami z Spafield do miasta, zebrać jak najwięcej broni, opatrzyć w nią resztę pozostałych na Spafield, potem razem skutecznie nayokropniejsze i nayhaniebniejsze plany. — Wszyscy uwięzieni odprowadzonymi zostali nazad do więzienia, a jutro mają znów być słuchanemi.

Dzisiaj rano rozeszła się pogłoska, iż młody Watson z dwiema współwinowcami schwytny został, i w południe do Londynu przybędzie. Rozpuszczono także od niego list do Lorda Prezydenta, w którym wyraża: "Milerdzie! Widząc, że nie potrafię uycić baczności ustaw i moim przyjaciółom dłużey ufać nie mogę, chcę się zatem sam stawić, jeżeli mi JW!

Pan daż wyznaczoną na schwytanie mnie Agrodę. Zresztą nie strzeliłem do P. Platt. Jeżeli uzyskam przebaczenie, tedy odkryję zamach, który jest daleko niebezpieczniejszy, niżeli niegdy był spisek prochowy. Lecz wrotę znaleziono ten list podobnie zmyślony, jak wiele innych z tycze okoliczności do Lorda Prezydenta pisanych. Pochwycono także wiele osób z opisu do Watsona podobnych, które po poznaniu pomyłki uwolnionemi zostały.

Pisma tutejsze ogłosiły następujący list P. Hunt do Lorda Prezydenta:

Z Middleton Cottage (Chaty) d. 4 Grudnia.

Milordzie! W okropnym tym czasie między każdy przyjaciel ludzkości układa sobie plan jakby wesprzeć niektórych z cierpiących swoich współziomków; i lubo przekonany jestem, iż wszystkie sposoby pomocy oprócz reformy parlamentu są tylko czasowemi, sądzę jednak, iż obowiązkiem jest każdego ratować w terażniejszej chwili ile może ubogich cierpiących od rozpacz. Pozwol zatem Milordzie, iż podam Ci mój plan wsparcia bez służby będących maytków, na których nędzę codziennie patrzysz. Przyślij mi, Milordzie, jednego lub dwóch z tych nieszczęśliwych maytków, pożywię ich przez zimę i dam im schronienie w wiejskim moim domku. Zawsze byłem nieprzyacielem wojny, przez którą moi współziomkowie do takiego przyszli ubostwa. Ja jestem jedną z ofiar wojny. Nakładane podatki bez reprezentacyi wypędziły mnie z wiejskiego pałacu do pokrytej słomą chaty; przymusiły mnie oddać z do 3 służących, z 6 sprzedać dwa konie; słowem musiałem wziąć sobie niektórych wy-

god, a nawet istotnych potrzeb dla zaspokojenia ogromnych podatków. Nie mogę wszakże, Milordzie, poki jeszcze co mam, patrzeć spokojnie na ludzi, którzy walczyli za cyczynę, a teraz wystawionemi są na głód i rozpacz. Niechaj każdy, który zezwolił na wojnę; każdy, który był narzędziem wojny; każdy, który się z niey z bogacił, lub isokolwiek z niey korzystał, wystąpi i okaże miłość swoją do oyczyny przez wsparcie tych, którzy stale za nią walczyli. Jeżeli każdy z nich przyymie na siebie staranność o jednym z tych ludzi, tedy nie tylko upadnie obawa buntu maytków, ale nawet wstyd narodu, iż dozwala tym, którzy w służbie oyczyny krew przelewali, bez przytułku zebrać chleba lub z głodu na ulicach lub na gościncach umierać. Mam tylko, Milordzie, dwa warunki do tego przydać, to jest: ludzie, których mi przyslesz, muszą być trzeźwemi, bo pijaństwa u siebie nie cierpię, i potrzeba, żeby byli istotnie do służby zaciągnionemi. Zostanę, Milordzie, &c.

H. Hunt.

Dopis. Upraszam Cię, Milordzie, o prędką odpowiedź. Jeżeli przyymiesz mój plan, chciej mi donieść, kiedy mi przyslesz rzeczonych ludzi, ażebym przygotował dla nich pościel i inne potrzeby.

Lord Prezydent kazał mu jak następuje odpisać:

Z Mansionhous d. 7 Grudnia.

Mci Panie! Odebrałem od Lorda Prezydenta zlecenie donieść W Panu o odebraniu jego listu i odpisać nań, iż wszyscy osiedli w Anglii maytkowie, skoro się do urzędów zgłoszą, odesłanemi będą do swoich rodzin, gdzie miama byćcie o nich sta-

ranność. Lord Prezydent odebrał także zapewnienie, iż i dla zagranicznych майтк-ów obmyślony w krotce zostanie przytułek. Lord Prezydent jest tego mniemania, iż WPań w czasie terażniejszey powszechney nędzy łatwo w swojej okolicy znajdziesz przedmioty, godne dobroczynnych Twoich zamiarów. Mam honor bydz z wysokim szacunkiem, &c.

Hubler.

Nędza, osobliwie cudzoziemskich майтк-ów, którzy po tutejszych ulicach żebrzą, a nocy pod mostami przepędzają, jest wszelako nadzwyczaj wielka. Fregatę Helder ogz działach Kazano teraz z Deptford na Tamizę przysłać, na której nieszczęśliwi ci ludzie umieszczonemi bydz mają.

W Bath i Bristol tak zagęściło się żebractwo, iż nie można było przez ulicę przejść spokojnie. Zebrało się tam atoli przyiacielskie towarzystwo, i kazało wydrukować kartki, których za małą cenę dostać można. Współobywatele zaproszonemi potem zostali, aby żebrakom zamiast pieniędzy takowe kartki dawali. Okazujący żebrak w wydziale tego towarzystwa takową kartkę, jest badany i odbiera potrzebne wsparcie. Tym sposobem ustalo ulicowe żebractwo w obu miastach.

Od kilku tygodni (wyraża Ministrowska gazeta *Goniec*) powiększyły się znacznie główne nasze dochody, cło, konsumpcya i stępel; handel nasz zakwitnął; pojedyncza nędza zmniejsza się przez hojne składki. Miecmy nadzieję, że przemiiająca nędza w krotce ustanie i publiczne podatki nie będą tak dotkliwemi, iak ie obmierzaly adress miasta Londynu wystawia. Właśnie to miasto żali się na wojnę,

które naywłęcey podczas niey zyskiwalo! (Tu dowodzi taż gazeta obszernie, że nie podatki, ale tylko przeyscie z stanu wojny do pokoju z rządziło przemiiającą nędzę, która zwolna tylko ustać może.) W następnym Nrze wyraża taż gazeta: "Dowiedywalismy się troskliwie o nieukontentowanie, które odpowiedź Xcia Rejenta na adress miasta Londynu w publiczności sprawić miała; lecz nigdzie nie znaleźlimy iego śladów iak tylko utych, którzy adress podali. Dla czegoż ta odpowiedź miała zatrwożyć umysły? Może dla tego, iż parlament nie będzie przed oznaczonym czasem zwołany? Lecz czyliż parlament, iakkolwiek potężnym jest, może odrazu odwrócić nędzę? Nie lepieyże, iż członki iego pozostaną ieszcze czas nieiaki w swoich domach i tam starać się będą pojedynczo zaradzać nędzy? Czyliż Xcie Rejent nie dał tego poniekąd poznać w swej odpowiedzi? Drugi zarzut, który czynią odpowiedzi Xcia Rejenta jest, iż nie wdał się w szczegóły względem przyszłego planu oszczędności. Lecz mowy od tronu czyliż nie są zawsze w ogólnych wyrazach? Nadto ten tego addressu zastuguieź na inną odpowiedź? Lecz nie idzie zatem, ażeby nie pracowano nad planem oszczędności, którego szczegóły do Ministrów należy w czasie wyjaśnić."

Jak dalece handel i żegluga powiększyły się w Anglii od dawniejszych czasów, okazuje się stąd: że w roku 1757 liczba wszystkich do portu Liwerpoola weszłych kupieckich okrętów wynosiła 1371, a opłacone przez nie cło 2336 f. szt. W pięćdziesiąt dziewięć lat potem, to jest 1815 liczba weszłych tamże okrętów wynosiła 6888, a cło 82,646 f. szt. (przeszło

561 mill. talarów.)

Wielkorsządcą Barbados, P. Leith, który przez swoją stałość uśmierzył tam w roku przeszłym bunt Murzynów, umarł na zaraźliwą gorączkę. — Doniesienia nie prostą drogą, ale przez Boston idące, głoszą, iż w Barbados i Demerarze Murzyni na nowo podnieśli rokosz.

Podług doniesień z Ameryki P. Monroe nastąpić ma na prezydencją Zjednoczonych stanów po P. Madison. — Z Ameryki poszła teraz wiele zboża do Anglii, i piszą, iż tak wiele znajduje się tam teraz do wywozu zboża, że mogą nim przeszło 400 okrętów wyładować.

Z Paryża d. 17 Grudnia.

Król powrócił na pociechę publiczności do zupełnego zdrowia, gdyż zachodziła obawa, aby puchlina podagry nie rozciągnęła się do dotkliwszych części tego ciała.

Kże Taleyrand, którego pisma tutaj sze odesłały już do Valençay, bawi tu ciągle i przyymie odwiedziny, które nie są jednak tak częste jak dawniej. Dwóch tylko członków izby Deputowanych i Hr. Choiseul-Gouvier okazują się do niego przywiązani. Cenzura przytłumia wszystkie względem niego uwagi. Prawie wszyscy Dziennikarze i uczeni są jawnymi jego nieprzyjaciółmi, ponieważ źle się z niemi dawniej obchodził. — X. Pradt jest na to miast w poważeniu, i miał odebrać zlecenie wygotować pismo za wolnością druku, gdy wydzie w tej mierze rozporządzenie Królewskie. Gdy rzecz była o tem w izbie Parów mówił między innemi z wielką gorliwością Marszałek Lefebvre, Kże Gdański, za projektem Ministrów względem ograniczenia wolności druku, i dla wysłowania się dokładnie, miał udać się z szcze-

gólniejszem wyrażeniem do Jenerała Sébastyaniego: "Słuchaj, Kochany Przyjacielu, masz diabelny rozum, napisz mi nową przeciw wolności druku, ażeby w izbie mógł padać przewagę dobrej sprawie."

Naradzenia się kommissyi nad budżetem są bardzo mozolne i obszerne. Wszyscy ciekawi są zdania iey sprawy o nim izbie Deputowanych. Jeden z iey członków miał mocno mówić przeciw wielkości listy cywilney, i między innemi wyrazić, że kiedy Francya musi teraz 150,000 zagranicznego woyska utrzymywać, za coź przybiera jeszcze na żołd 16,000 Szwajcarów? Ultraroyalisci protestują się uroczyście przeciw sprzedarzy dóbr narodowych.

Prywatne listy donoszą z Kale, iż dziecięć rodzin Angielskich chcących we Francyi osiąść, zakupiły w tamtejszym departamencie mieszkania wiejskie. W departamencie Wokluzy osiąść miało i zakupiło gruntu 42 rodzin Angielskich.

Uważano, (głosi jedno z pism publicznych), iż przybycie Pani Stael do Paryża, jest zawsze poprzednikiem iakowego nieszczęścia. Dziennik "Przyjaciel Prawa", przyrównywa tę Panią trochę niegrzecznie do Sowy. Benjamin Costant, iey towarzysz, czatuje tylko na rewolucyją; a gdy ta dojrzeje i bliską jest wybuchnięciem, występuje zaraz z gotowem pismem na iey usprawiedliwienie i wyłuszczenie. P. Caning często ją odwiedzał i oiego z nią rozmowie głośne rozchodzą się wieści. Miał on się przed nią tak otwarcie wydać z nienawiścią Angielską przeciw Francuzom, iż gniew ostatnich wyrównywa iego otwartości.

Z Marsylii piszą: "Przed dwiema

dniami zawinęto tu około 20 Szwedzkich i Norweskich okrętów, które płyną z deskami do Algieru. Cena zboża zawsze jest wysoka, chociaż dowóz jest znaczny, i codziennie odpływają stąd okręty po zboże do Odessy, Sztambułu i Alexandrii. (Podług innych doniesień, spate miała cępa zboża w nadmorskich portach.) Z tem wszystkiem w Lill, Cambray i innych miastach urodzajnego tego departamentu zaszły zaburzenia z powodu drogo sprzedawanych ziemniaków.

Mówią, iż przed kilku dniami w okolicy Longjumeau człowiek z pistoletem w ręku zabiegł drogę idącemu podróżnemu i zjadł jego kieski; na zapewnienie, że nie ma w niej jak tylko ostatnie 50 talarów, wyjął 10 fr. resztę mu oddał z oświadczeniem: "Tyle tylko potrzebuję, idź szczęśliwie, a nie wyday mu", inaczej życie stracisz."

Zakon Maltański we Francyi podał także izbie Deputowanych prozbę o zwroczenie mu dóbr jego. Z powodu tej prozby wszczęły się w raczoney izbie d. 12 żywe spory. H. Marcellus rzekł podczas tych sporów: "Francya zginęła skoro przestała być wierną, a gdzież znajdziemy więcej uczciwości i wierności jak w kawalerach Maltańskich? Pomiędzy wojskowemi, którzy się podczas zaburzeń w Grenoble walczyli, znajdowało się trzech takich kawalerów. Zakon Maltański jest tak nieznikomy jak honor, wierność i religia. Wszędzie zachowano jego dobra. We Francyi powinna także reszta pozostałych dóbr być zwrocona z siewalent pod hełmem kawalerom. Sprawiedliwość dla drugich, rzekł jeszcze Montesquin, jest dobroczynnem uczuciem dla nas samych. Żądam, aby ta prozba odesłana została do

ministerium związków zagranicznych. Co postanowionem zostało.

Z Frankfortu d. 21 Grudnia.

Na 12tym posiedzeniu seymu Niemieckiego d. 16 b. m. poseł Pruski złożył oświadczenie tyczące [się utrzymania byłych urzędników krajów nadreńskich. Prusy chcą w najechniejszym i najszybszym sposobie uczynić zadosyć 15 artykułowi aktu kongressu, i zamiast postanowionego terminu od d. 8 Czerwca 1816 obiecać J. K. Mości wypłacać im od obięcia tych krajów ich pensyie, jeżeli to będzie życzeniem powszechnem. Tym zaś, którzy będą w potrzebie, przyrzeka J. K. Mości jedno procentą za dawniejszy czas wypłacić kazać pensyją. Leż J. K. Mości pragnie oraz, aby kantony Szwajcarskie, Bernoński i Bazylejski przyięły na siebie utrzymanie duchownych byłego biskupstwa Bazylejskiego, tak jak Król Niderlandzki przyięł na siebie w najsłuszniejszym sposobie utrzymanie byłych urzędników krajów nie należących do związku Niemieckiego. — Potem zatrudnił się seym prozbą żydów Frankfortskich względem zaprzeczenia im praw obywatelstwa przez nową konstytucyją tego miasta. Ale gdy nie nastąpiła jedność zdań, odłożona rzecz ta została do następnego posiedzenia d. 19 b. m. Seym okazał jednak przy roztrząsaniu tego żądania prawdziwie Niemieckiego ducha.

Dania z Holsteinu i Lauenburga, iako też Księża Meklenbursko - Szweriński i Meklenbursko - Strelicki oświadczyli złożyć na utrzymanie kancelaryi seymowej 5000 złt. z warunkiem, aby stosowny rozkład na wszystkie członki był jak najprędzej zrobiony.

DODATEK

DO N^{RO} 2.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 5 STYCZNIA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

W I E R S Z

Z powodu imienia *J. W. Wielogłowskiego*,
Przesa Komisysa Woiew: Krakowskiego.
w Dniu 6 Stycznia 1817
W imieniu Podwładnych.

Jaśnie Wielmożny Prezesie
W słodkim dniu Twego imienia,
Każdy Ci od serca niesie
Najszczerze swoje życzenia,
Wszyscy jakby się umówili,
Korzystać z tak miłej chwili
Którą winni zwyciężowić!
Niechaj sobie Zawisze mówi
Co tej się mówić podoba:

Chytra niech syczy,
Ze tej słodczy
W nas nieprzyłumił
Każdy kto umi
Cenić przymloty,
Uwielbiać cnoty
Zrodu nawyknie,
Zteresa wykrzyknie!

Ze w Tobie nasza ozdoba!..

Przym więc od nas Cny Gasparze,
Szczere wyznania w ofiarze.

Tak miłego Naczelnika
Nie wszyscy pozyskać mogą;
Pod którym stronnicstwo znika,
Sprawiedliwość swoją drogą
Idzie bez przeszkody,
Z trudami w sawody

Przez cierniste drogi,
Bo zawsze czyn błogi,
Mimo przeszkód wielu,
Dopnie swego celu!

Takim jesteś nasz Prezesie,
W Twej władzy świetnym zakresie:

Nie patrzysz na Siebie,
Lecz na powołanie:
Co kraiu potrzebie,
Dogodniey przystanie;
Tego przyjaźń tkliwa,
Ani Krwi ogniwa,
Niepotrafia zmienić:
Bo Ty umiesz cenić

Każdą rzecz wedle istoty;
Powinność nad wszystkie cnoty!

Szczere więc nasze życzenia,
Stają przed Twoim obliczem:
W trzód stałego powodzenia
Przed wszystkim; 7 drowia Ci życzem!..

Zyi długo, niech znoie
Sił Twych nieprzemoga,
Niech piękne dni Twoje
Bóg swą dlonią błoga
W tej trudney sferze
Od nieszczęść strzeże!

Resztę naszych życzeń Panie,
Spełnią Twe własne zaszczyty,
Którymi jesteś okryty;
A Twą pieczę Brakowianie!
Przez nich to dziś wdzięczność mówl,
Wdzięczność prawdziwa
Którą ogniwa,

Tęższe nad skałę
Jak sam czas trwale;

Ze błogosławia sterowi,
Który opatrność wspaniała
W Twe godne ręce oddała.

R. M.

Z Stuttgardu d. 16 Grudnia.

N. Król dał d. 14. Angielskiemu posłowi, P. Taylor, a dziś w południe Posłom i pełnomocnym Ministrom Dworu Austrijskiego i Pruskiego, Szambelan, Hr. Lützow i tajnemu Radcy Küster, wstępne audyencye, na których oddali mu nowe wierzytelne listy.

Budowniczem po stóp długiego parowego statku, który urządzony jest na odbycie w iędnym dniu z Lipdau do Szafauzy, lub stamtąd do Lindau podroży, i na przewiezienie 60 podróżnych, mający 3 izdebki, jedną salą, kuchnią i na okolo galerią, jest Szwajcarski Mechanik Jan Kasper Bodmer z Konstancyi.

W Heilbronn założonym został dom natężnienia, pożywienia i ogrzania ludzi ubożych.

Z Stambuła d. 12 Listopada.

Między Portą i Francją umówiona została nowa celna taryfa, która w krotce ogłoszoną będzie.

Tabakierę, którą były Rosyyski poseł, Hr. Italiński, przy odjeździe od W. Sultana w podarunku otrzymał, szacowane

1000 2,000 piastrow.

Kapitan Basza, który powrócił z Archipelagu z swoją flotą, złożył u stop W. Sultana zabrane skarby po ściętym Wielkorządcy Smierny; lecz i na nowego Wielkorządcę zagłodzą już mocno skargi o zdzierstwa.

Od brzegow Menu d. 20 Grudnia.

Krzyż, który na pamiątkę bitwy pod Lipskiem także przy Probstheide postawiony został, poderznął i obalił jakiś złoczyńca. W będąca tam puszkę włożył jeszcze dwa Luidory z kartką, aoy rzecz tę w gazetę Lipskiej kazano ogłosić. Słowa te złożone były z liter, które złoczyńca z drukowanego pisma wyrznął i na kartce przykleił. Starają się onego wyłodzić.

W. Xłc badeński odstąpił tego rocznego podatku włościąnom posiadającym winnice, ponieważ tego roku albo nie, albo bardzo mało wina zebrałi.

Wartość sprzedanych dóbr w Elektorstwie Heskiem za Westfalskiego rządu wynosi tylko podług pism publicznych 250,000 talarów, z których tylko 12,000 do Francyi poszło, a resztę pozostałą przy dobrach obrocil Elektor na zakupienie dla siebie innych dóbr lub na zaspokojenie długów.

Wypadki obserwacyy Meteorologicznych odprawionych w Obserwatoryum Krakowskim 1816 roku.

Naywiększa wysokość Barometru (miary Francuzkiej) była dnia			
	1 Stycznia	27" 11"	6.
	13 Lutego	26	7, 0.
naymniejsza			
		27	4, 572.
Srednia wysokość całego roku			
Naywiększe ciepło Termometru (Reomiera było dnia 15 Sierpnia	†	25°	0.
naymniejsze			
	13 Lutego	—	15, 0.
Srednie ciepło całego roku		†	6, 162.
Naywiększa wilgoć Hygrometru (Saussura) była dnia			
	12 Października i 26 Listopada		109
naymniejsza			
	27 Lipca		48.
Srednia wilgoć całego roku			182, 48.

Największe zboczenie igły Magnesowej ku Zachodowi było od dnia 1 do 8 Maja włąz 16°, o.

8 — 11 Grudnia 15 40'

Najmniejsze 15° 55', 69.

Srednie zboczenie całego roku

Wiatr wschodni był przez dni 27.

— — zachodni 54.

— — północny 49.

— — południowy 21.

— — wschodnio-południowy 42.

— — wschodnio-północny 34.

— — zachodnio-północny 59.

— — zachodnio-południowy 42.

— — z różnych stron 49.

Dni pogody w całym roku było 78.

— — pochmurnych 49.

— — chmurnych 127.

— — deszczu 67.

— — gradu 5.

— — mgły 19.

— — śniegu 21.

Ostatni mroz na wiosnę r. 1816 [był] dnia 4 Kwietnia.

Pierwszy mroz w Jesieni 16 Listopada.

Rok 1816 miał dni 225, które były ciągle wolnemi od mrozu.

Najcięższy mroz w tym roku trwał od 8 do 15 Lutego i od 4 do 11 Grudnia.

w których termometr niepokazywał nigdy wyżej punktu mrozu.

Ostatni śnieg na wiosnę tego roku padał dnia 16 Kwietnia.

Pierwszy śnieg w Jesieni 16 Listopada.

Pierwszy grzmot był dnia 19 Kwietnia.

Ostatni 36 Sierpnia.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Z powodu niedoszłej w dniu 28 Października r. z. Licytacji Dzierżawy wieczney Domów Skarbowych pod Liczbami 124 i 125 przy ulicy Kanowney sytuowanych, dla braku ubiegających się nowy termin na dzień 14 Stycznia 1817 roku o godzinie 10 z rana w Biórze Inspektora Przychodów pod L. 116 przy ulicy Grodzkiej oznaczonym zostać, w którym rzeczona Licytacja pod warunkami poprzednio w Numerze Dzien: Rząd 12 ogłoszonemi tentowaną będzie. — Z warunków zaś takowych celniejszy są te: 1mo Procent $\frac{1}{125}$ wartości każdego Domu stanowi Czynsz wieczny (Canon) w czterech ratach Kwartalowych płacić się mający, to jest: względnie Domu pod L. 124 oszacowanego Urzędownie na Zł. Pol. 6112 gr. 14, wynosi czynsz roczny zł. pol. 305 gr. 19; a co do Domu pod L. 125 oszacowanego na zł. pol. 7269 gr. 12, będzie Czynszem summa złp. 363 gr. 15. — 2do Każdy licytować chcący złoży jako vadium czwartą część wyżej wyrachowanego Czynszu. — 3tio Licytacja rozpocznie się od Summy z czteroletniego Czynszu wynikłej. O innych warunkach w Biórze Inspektora Przychodów wiadomość udzieloną zostanie. — W Krakowie dnia 26 Grudnia 1816 roku.

Lisowski.

Gadomski, S. W.

Wydział Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Gdy ogłoszona na dniu 30 Grudnia r. b. Licytacja na dostawę 400 centnarow siana i 600 centnarow słomy dla pociągów skarbowych do skutku nie doszła, uwiadomia się publicz-

nie, iż oznaczony jest drugi termin licytacji na dzień 8 Stycznia 1817 roku, stajęcy pręto chęć zaliczowania tego Liwerunku, zechcą się stawić w Wydziale Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości na dniu oznaczonym o godzinie oty zrana, gdzie o warunkach licytacji powziąć mogą wiadomość. Cenę pierwszego wywołania jest ta sama, co w pierwszym Obwieszczeniu, to jest: Siana centnar po złp. 3 i słomy centnar po złp. 2. Obydwa artykuły po sto dwadzieścia funtów ważące. — W Krakowie d. 31 Grudnia 1816 roku.

Fiorhiewicz.

Sobolewski, Z. S.

W Krakowie w ulicy Szpitalnej pod L. 625, jest Kamienica w iezdna z stajnią sklepioną na 9 koni, z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania. Ktoby sobie życzył nabycia oney żadanąi ciężarami nieobarczoney, raczy zgłosić się do Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Pisarz Publiczny Aktow Powiatu Olkuskiego, podaie do wiadomości, iż z mocy zalecenia Wysokiego Trybunału Cywilnego Woiewództwa Krakowskiego pod dnim 18 Grudnia 1816 roku pod L. 3036 wydanego, do sprzedaży przez publiczną Licytacyą ruchomości, jako to: Sreber stołowych i w sztukach będących, miedzi, ceńy, żelaza różnego, zegarków złotych, sukien męzkich i damskich, futer, pasów, bielizny różney, i stołowej, porcellony, fajansów, szkła, zwierciadeł, pościoli, strzelby, landszastów, mebli i różnych sprzętów domowych i stajennych, rzemieni, powozów, koni, bydła, trzody, drobiu, pszczół, i innych rozmaitych rzeczy; w Dobrzeh Kuznicy Będowskiej w Powiecie Pileckim i w Chechle w Powiecie Olkuskim znajdujących się, po śmierci s. p. Wielmożnego Szymona Kmity pozostałych, na dzień 27 miesiąca Stycznia r. b. i w następne dni wyznacza. Zyczący sobie kupića takowych ruchomości stawią się w Gminie Kuznicy Będowskiej, gdzie się Licytacya odbywać będzie w dniu dopiero rzeczonym o godzinie oty ranney znajdować. — W Olkuszu d. 2 Stycznia 1817.

Józef Wiatlicki

Podaje się niniejszym do publiczney wiadomości, iż dnia 14 m. i . bież: 1817 o godzinie oty z rana 10 w Krakowie przy ulicy Długiej na Pr edmieściu Kleparz pod Nro 95, powtórnie przez publiczną Licytacyą sprzedany będzie Domek drewniany pod tymże numerem, na gruncie do prebudy S. Krzyża należącym, sędowany; po zmarłych Teod. i Ewie Piechockiej małżonkach pozostały, dla niedotrzymania warunków licytacji przez pierwszego nabywcę, a to w skutek uchwały Rady Familyney w opiece Piechockich zatwierdzoney przez Trybunał Iszew Inst. Miasta w oł: Krakowa z Okręgiem pod dnim 17 Września 1816 r. — Przetó chęć kupića maity przed rozpoczęciem Licytacji złożyć wadium w kwocie 100 zł. pól. w miejscu zaś i terminie wyżej oznaczonym znajdować się racza, gdzie im warunki sprzedaży przeczytane będą. — Dan w Krakowie dnia 2go Stycznia 1817 r.

Cwaśkiewicz, Kom.

Uwiadomiam Szanowną Publiczność, iż dnia 12 Stycznia r. b. o godzinie oty ranney w Boczkowicach pod Nrem i we Dworze w Powiecie Kieleckim odbywać się będzie Licytacya Bydła, trzody, zboża w snopie i wszelkiego gatunku, zatrudowanych z mocy Sądowego Wyroku, zyczący sobie nabycia onych raczy w miejscu i terminie nie oznaczonym stawić się, i po otrzymanym przysądzeniu zaraz gotowizną zapłacić. — W Kielcach dnia 2 Stycznia 1817 r.

Jarzębiński, K. S. P. K. W. R.

Podaje się do wiadomości publiczney, iż na żądania W. Kunegundy z Olszańskich Kadłubowskiej, matki i opiekunki małoletnich, w moc Art. 452 Kod: Cywiln: tudzież uchwały rady Familyney w dniu 16 b. m. i r. zapadłej; Ruchomości po zmarłym Janie Chr: Kadłubowskim, jako to: Suknie męskie kroiu Polskiego, pasy, futra, czapki, i inne rzeczy, w dniu 7 Stycznia r. 1817 w mieście Koszycach w domu Ur: Burmistrza, przez Licytacyą publiczną za opłatą srebrną courant monety sprzedawanemi będą. — W Szkalbmierzu d. 21 Grudnia 1817. r.

A. Kawecki, N. F. P. S. W. K.